

MATERIAŁY

Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej

1982 z. 19

PL ISSN 0551-3790

KRYSTYNA NIZIO

AUTORSTWO POEMATU „STANU WDOWIEGO TĘSKLIWEGO POBOŻNE ZABAWY I POCIECHY”.

Wśród cennych XVI-wiecznych rękopisów Biblioteki Kórnickiej wyróżnia się starannym renesansowym pismem nr 524 zatytułowany *Stanu wdowiego tęskliwego pobożne zabawy i pociechy*. Utwór ten nabył w 1821 r. od byłego bibliotekarza księcia Dominika Radziwiłła — Kajetana Kwiatkowskiego — Tytus Działyński, a wydał w 1891 r. Zygmunt Celichowski¹.

Opierając się głównie na notatce z k. 12v rękopisu: „Wiersze rozne między manuskryptamy nieboszczyka P. Rysinskiego znalezione od Mierzńskiego w Popielu 1629 18 Maia”² wysunął Celichowski hipotezę (powtarzaną przez bibliografie K. Estreichera T. 26, G. Korbuta. *Literatura polska* ... T. 1, Nowy Korbut T. 3) o autorstwie Salomona Rysiń-

¹ *Stanu wdowiego tęskliwego pobożne zabawy i pociechy*. Z rękopisu Biblioteki Kórnickiej wydał dr Zygmunt Celichowski. Poznań 1891 s. 19. Roczniki Tow. Przyj. Nauk Poznańskiego. T. 18 z. 2 i odbitka.

Ponieważ nic nie wskazuje, że doczekamy się szybko krytycznego wydania tego tekstu, wynotowuję błędne odczytania Z. Celichowskiego pomijając pomniejsze rozbieżności wynikające często z próby modernizacji pisowni. Literą A oznaczamy odczytanie Celichowskiego, B — rękopis. A — s. 10 w. 11 skazanego, w. 20 Powitawszy; B — k. 4 w. 7 skaranego, w. 16 Przywitawszy; A — s. 11 w. 5 we swojej pieczy, w. 27 zboże, B — k. 4v w. 14 na swojej pieczy, k. 5 w. 18 zboża; A — s. 12 w. 12 dopuszcza, B — k. 5v w. 18 przypuszcza; A — s. 13 w. 23 świekry, B — k. 6v w. 21 świekry; A — s. 14 w. 2 białogłowa, w. 9 na twą rolę, B — k. 7 w. 12 białogłowa, w. 19 na twą rolę; A — s. 14 w. 15 w niczem, B — k. 7v w. 5 niwczem; A — s. 15 w. 28 białogłówkę, B — k. 8v w. 12 białogłówkę; A — s. 16 w. 5 dziwne, w. 26 płacz wdowy, B — k. 9 w. 2 dziwnie, k. 9v w. 3 płacz wdowi; A — s. 16 w. 35 tego, B — k. 19v w. 12 tegosz; A — s. 17 w. 13 uskromni, w. 32 siedział tam, w. 36 drzew, B — k. 10 w. 7 uskromi, k. 10v w. 6 siedział sam, w. 10 drew; A — s. 18 w. 15 Chociaż, B — k. 11 w. 6 Chociacz; A — s. 19 w. 12 wy-
nosić, w. 18 serce, w. 20 i w Bogu, B — k. 11v w. 17 roznościez, k. 12 w. 4 serca, w. 6 i w Boga; opuszczenie wyrazu: A — s. 8 w. 25 Miei w łasce dziatki me, B — k. 2v w. 13 Miei w łasce swej diatki me.

² Nazwisko Mierzyński i miejscowość Popiel występują w listach S. Rysińskiego. Zob. S. Rysiński: *Listy do Krzysztofa i Krzysztofa Radziwiłłów i Mikołaja Pióro 1601-1625*. AGAD AR dz. V nr 13601 k. 100.

Popiel, miasteczko i dobra nad rzeką Rowieją, 3 mile na południe od Birz. W miasteczku zbór kalwiński murowany fundacji ks. Radziwiłłów. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. 8. Warszawa 1887 s. 784.

skiego (1560? - 1625), pierwszego polskiego paremiologa, wierszopisa, tłumacza, człowieka z kręgu mecenatu księcia Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”.

Poemat poprzedzają trzy wiersze: *Na herb Śreniawę starożytnego domu Wzdowskiego*, dedykacyjny — skierowany do kasztelanowej połanieckiej, a kończący się słowami: „Miej w łasce dziatki me, co poszły z Śreniawy”, oraz *Do pobożnych sierot przemowa*.

Pani z domu Wzdowska herbu Śreniawa (woj. sandomierskie) była żoną kasztelana połanieckiego Jędrzeja Niedźwieckiego (albo Niedrzwickiego) h. Ogończyk (woj. sandomierskie)³, który przypuszczalnie piastował ten urząd do śmierci, tj. do roku 1589. Ustala więc Celichowski czas powstania utworu blisko tego roku, dodając, że być może był on pisany dla owdowiałej kasztelanowej. Wzmianka w wierszu dedykacyjnym o dziatkach autora poematu, „co poszły z Śreniawy”, skłania go do postawienia pytania, czy małżonka S. Rysińskiego nie pieczętowała się tym herbem, a owdowiały gospodarz ze *Stanu wdowiego* nie przemawia w imieniu autora.

Nie dysponując autografami S. Rysińskiego nie mógł Z. Celichowski stwierdzić, czy sam rękopis i liczne na nim dopiski wyszły spod ręki autora *Przypowieści polskich*.

Po dziewięćdziesięciu latach, które dzielą nas od wydania utworu, te i inne ustalenia Celichowskiego wymagają porównania z aktualnym stanem badań historycznoliterackich na ten temat. Ponowne rozpatrzenie — wzbogaconych od 1891 r. — informacji biograficznych, analiza zapisków proveniencyjnych rękopisu, zbadanie pochodzenia papieru, próba analizy jego treści i języka pozwolą wzbogacić, ciągle skromną, wiedzę o S. Rysińskim i tym rękopisie, nie rozstrzygając jednak zagadnienia autorstwa.

Dane biograficzne Salomona Rysińskiego są bardzo skąpe. W kilkunastu zachowanych listach Rysińskiego do obu Radziwiłłów i Miłkołaja Pióro nie znajdziemy ani jednej wzmianki biograficznej. Informacje o Rysińskim czerpiemy przede wszystkim ze wzmianek współczesnych.

Zebranie wszystkich dostępnych informacji o S. Rysińskim pozwala na zestawienie skromnego kalendarium⁴.

³ Zob. K. Niesiecki: *Herbarz polski*. Lipsk 1839 t. 6 s. 540, t. 9 s. 468. T. Żychliński: *Złota księga szlachty polskiej*. T. 16. Poznań 1894 s. 233: „25. Stanisław Dunin Borkowski. Łabędź, 1577-1578. 26. Andrzej Niedźwiedzki, Ogończyk?, Jan Ossowski, Gryf, 1589 p. na k. zawichostską — 1601”.

⁴ Na podstawie: Rysiński: *Listy...*; W. Korotyński: *Salomon Rysiński*. Wilno 1863; M. Skolimowska: *Daniel Naborowski*. „Reformacja w Polsce” 7/8: 1936; *Nowy Korbut*. T. 3. Warszawa 1956; A. Sajkowski: *W kręgu poetów radziwiłłowskich*. „Sprawozdania PTPN” 1964 nr 1; tenże: *Od Sierotki do Rybeńki*. *W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*. Poznań 1965; J. Krzyżanowski: *Salomon Rysiński pierwszy paremiolog polski*. „Przegląd Humanistyczny” 1964

Salomon Rysiński urodził się około 1560 r.⁵ w rodzinie szlacheckiej zamieszkałej w Rysinie koło Połocka. 2 XII 1586 r. wraz ze swymi podopiecznymi Krzysztofem i Stanisławem Buczyńskimi z Olszyny (woj. krakowskie)⁶ immatrykulował się jako Salomon Pantherus Leucorussus (Białorusin) w uniwersytecie w Altdorfie (wpis do metryki uniwersyteckiej: 11 XII 1586). W 1589 r. opuszcza Altdorf i udaje się do Pragi. Ożywione stosunki z wieloma wybitnymi uczonymi altdorfskiego uniwersytetu utrzymuje jeszcze przez 34 lata po jego opuszczeniu, a więc prawie do śmierci. Około 1596 r. (może tuż po pobycie w Lejdzie — prawdopodobnie w latach 1594-1596) wstępuje na służbę u Radziwiłłów. W latach 1596-1597 i następnych pisuje listy z Wilna, Kojdanowa i innych posiadłości Radziwiłłów. W latach 1601-1603 towarzyszy synowi Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, także Krzysztofowi, w jego podróżach i studiach w Niemczech. Zmarł w 1625 r. w posiadłości swego przyjaciela Daniela Naborowskiego — Delatyczach, pochowany w Lubczu (obie miejscowości w pow. nowogródzkim). Opis ostatnich dni życia i śmierci pozwala wnioskować, że S. Rysiński bliższej rodziny nie miał⁷, majątku

z. 3; J. Dürr-Durski: *Daniel Naborowski*. Łódź 1966; H. Kuntzman: *Salomon Rysiński i norimberski uniwersytet w Altdorfie*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” t. 20: 1975 s. 141-153. Kuntzman w swoim artykule zwraca uwagę na wykorzystany częściowo przez niego utwór *Epistolarum Salomonis Pantheri...* (Książka jest trudno dostępna, w bibliotekach niemieckich znajdują się tylko 3 egzemplarze). Jego zdaniem przebadanie do końca treści listów w niej zawartych i adresatów dostarczyłoby wielu nowych informacji o S. Rysińskim.

⁵ Datę tę proponujemy na podstawie następującego toku rozumowania. W 1587 r. S. Rysiński wydał *Epistolarum Salomonis Pantheri libri duo* (Officina Typographica Nicolai Talaci, typograf Mikołaj Knorr). Wprawdzie w liście dedykacyjnym nazwano go „iuvenis ornatissimus”, ale jako autor poważnego dzieła musiał mieć przynajmniej dwadzieścia kilka lat. Pełniąc funkcję opiekuna młodych Buczyńskich zapewne był od nich starszy, górował życiowym doświadczeniem. H. Kuntzman podaje, że Rysiński pozostawał w kontaktach z Buczyńskimi jeszcze przed udaniem się do Altdorfu, w latach 1585-1587 udzielał im prywatnych lekcji i namówił do wyjazdu do Altdorfu.

⁶ Buczyńscy z Olszyny h. Strzemię. Ojciec Jan, późniejszy sekretarz Dymitra I. Samozwańca. Niesiecki: *Herbarz...* T. 2. „Wyroki lubelskie z 1592 r. wspominają o Janie Krzysztofie, Stanisławie, Wojciechu, Macieju i Katarzynie, dzieciach Jana, właściciela Olszyny. ... Buczyńscy na Litwie do tegoż herbu należą”. A. Boniecki: *Herbarz polski*. T. 2 s. 224, Warszawa 1900. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...* (t. 7) notuje wieś Olszyny w pow. brzeskim; rozciąga się ona w nisko położonym porzeczu Dunajca po lewym brzegu przy gościńcu z Zakliczyna do Wojnicza.

⁷ Sajkowski (*Od Sierotki do Rybeńki...* s. 226 przyp. 17) posuwa hipotetyczne domysły jeszcze dalej: „Gdyby uwzględnić hipotezę Celichowskiego, że Rysiński jest autorem poematiku *Stanu wdowiego tesklivego pobożne zabawy i pocięchy*, wówczas można by zaryzykować kilka biograficznych uzupełnień. Spokrewniony był przez żonę Wzdowską h. Sreniawia małżonkę Jędrzeja Niedźwiedzkiego, kasztelana połanieckiego. Rysińska zmarła przy położu bliźniaków. Przypuszczalnie Andrzej (autor *Satyra na twarz dworską*), to syn Salomona”.

nie posiadał. W chorobie pielęgowali go i pochowali przyjaciele. Książę Krzysztof — syn na grobie swego mentora kazał usypać kurhan, wymurować tablicę i wprawić ją w murowany słup. W 1863 r. nagrobek Rysińskiego na cmentarzu w Lubczu już nie istniał.

Rękopis BK 524 nosi na sobie liczne, często już zatarte, ślady próby pióra (k. 1, 2). Na k. 2 jakby początek dedykacji (?): „Jey moscy moyey namylszy Pani Trebecky”⁸. Marginesy: obcą ręką na k. 4: „Milosczy y moyey Panu Bogu za to dziekuie moyey namylszy Pani”, k. 11: „Przyranky moye”; ręką kopisty (?) k. 9: „GEDEONIS frater” oraz niezrozumiały zapis na k. 10v, w którym jednak można doczytać się imienia Gedeona⁹.

Na k. 12 wspomniana już wyżej notatka o miejscu znalezienia rękopisu.

K. 12v sygnatura „No 2 Fasc. 22 Manuscripta” spotykana na innych manuskryptach pochodzących z dawnych zbiorów nieświeskich¹⁰.

Znak wodny papieru z herbem Jelita zbliżony jest do wymienianych u J. Siniarskiej-Czaplickiej z lat 1582 - 1612, u E. Lauceviciusa z lat 1586 - 1588¹¹. Papier pochodzi prawdopodobnie z czerpalni w Wilczkowicach (własność Wilczkowskich h. Jelita) nad rz. Dłubnią, pow. miechów-

⁸ Trembeccy h. Brochwicz w woj. krakowskim; Trembeccy h. Prus imo z Łąszowa w pow. pińczowskim. Zob. Niesiecki: *Herbarz...* T. 9.

⁹ Gedeon, imię ze Starego Testamentu (Ks. Sędziów), znane w Polsce w średniowieczu jako Gedko. Rzadko używane, wśród elektorów występuje za Jana Kazimierza (1), Sobieskiego (3) i Augusta (1), wyłącznie na Litwie. Por. J. S. Bystroń: *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa 1938 s. 188.

W naszych rozważaniach warto wspomnieć o biskupie łwowsko-halickim obrządku greckowschodniego tego imienia. Gedeon (imię świeckie Hryhory) Bałaban (1530? - 1607) znany był przede wszystkim z licznych sporów, jakie miał z metropolitą, synodem, generalnym bractwem łwowskim stauropegialskim. Biskupstwo przyznano mu za staraniem ojca-biskupa jeszcze za jego życia w 1566 r., objął je faktycznie dopiero po śmierci ojca w r. 1576. Początkowo zwolennik unii, później jej przeciwnik. W czasie krótkotrwałego okresu zgody z bractwem łwowskim biskup Gedeon popierał zabiegi tego bractwa wokół założenia szkoły i drukarni. Sam w rodzinnym Stratyńiu założył i szkołę, i drukarnię, gdzie drukowano teksty ruskie i polskie. O biskupie Gedeonie Bałabanie zob. *Polski słownik biograficzny*. T. 1 s. 249 - 250; D. Zubrzycki: *Historyczne badania o drukarniach rusko-słowiańskich w Galicji*. Lwów 1936.

Trudno snuć jakiegokolwiek domysły na podstawie zbieżności imion. Ale w życiu S. Rysińskiego jest kilka zupełnie nie rozświetlonych (między służbą u Buczyńskich a Radziwiłłów) lat — 1589 - 1596.

¹⁰ „... także sygnatury mają i inne manuskrypta, które należały dawniej do archiwum nieświeżskiego, a które jeszcze przed rokiem 1830 nabył hr. Tytus Działyński w Warszawie”, Z. Celichowski: *Wstęp...* s. 6.

¹¹ J. Siniarska-Czaplicka: *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej polskiej od początku XVI do połowy XVIII w.* Wrocław 1969 nr 378 z 1589 r.; E. Laucevicius: *Popierius Lietuvoje XV - XVIII a.* Vilnius 1967 nr 1535 - 1536.

ski, woj. sandomierskie, gdzie w latach 1586 - 1620 wyrabiano papier opatrzone tym herbem¹².

Metryka filigranu zgadza się więc w przybliżeniu z sugerowanym przez Z. Celichowskiego czasem powstania utworu — około 1589 r.

Zestawienie rękopisu BK 524 z listami S. Rysińskiego wykazało, że ani tekst, ani liczne na nim dopiski nie wyszły spod jego pióra.

Analiza zapisków proveniencyjnych nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, kto był autorem tekstu. Warto ją podbudować analizą treści.

Jest to kolejna wersja, występujących często w literaturze staropolskiej, rozważań na temat małżeństwa, jego świętości itp.¹³ Ujęta w formie dialogu między gospodarzem-wdowcem a jego, powtórnie żonatym, przyjacielem. Autor przede wszystkim przytacza budujące przykłady ze Starego Testamentu¹⁴ na dowód, jaką troskliwą opieką otacza Bóg wdowi stan. Cel napisania utworu, utylitarny i moralizatorski, najdobitniej określa jego zakończenie (k. 11v - 12):

I o to cię śmiem prosić (mój namilszy bracie,
Roskażże mi to spisać na osobnej karcie,
Będę to żenie czytał, dojechawszy domu,
Przeczytawszy, podam też i drugiemu komu.
Zwłaszcza między sieroty, pobożne, uczciwe,
Niechaj tem serce cieszą swoje żalobliwe,
A wdowcy się niech uczą takiej powinności,
Jaką ty prze się bierzesz i w Bogu dufności...

Deklarację bezwzględного poddania się woli Boga i przekonanie, że to on — z góry postanawia o losie każdego człowieka, ilustrują jeszcze inne przykłady, np.:

Przedsię o mój Panie,
Choćbyś mię (też i zabił, w tobie me ufanie. (k. 5)

Upatrzył on taki czas, iż oczy moje
Sam otrze z tego płaczu, da pociechy swoje.
Pewniem, iż on mnie i moje dzieteczki
Dawno naterminował w swe boskie książeczki. (k. 9v)

Lepiej Bóg o nas radzi, aniżeli my chcemy,
Gdy się na jego łaskę ze wszystkim dajemy.
Każeł też i umrzeć, nie zbraniam się tego. (k. 10)

¹² J. Siniarska-Czaplicka: *Papier druków tłoczonych na ziemiach województwa krakowskiego i sandomierskiego w latach 1550 - 1700*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. 24: 1976 nr 2.

¹³ Temat często podnoszony w utworach M. Reja, także np. J. Seklucjan: *Oeconomia albo gospodarstwo*. 1546; J. Mrowiński *Płoczywłos: Stałto małżeńskie* 1556.

¹⁴ Ks. *Mojżeszowe*; 3. Ks. *Królewska* 17; Ks. *Tobiasza* 3; Ks. *Judyt* 8 i najszerzej potraktowana Ks. *Rut*.

Także mi wdowi stan do smaku przychodzi,
 Chociaż też ma swój niewczas, który człeku szkodzi.
 A cóż rzec, gdy tak Pan Bóg przejrzał człowiekowi?
 Nie może się przeciwieć glina garcarzowi...
 Takem mocno w Panu swym usadził nadzieję,
 Że się na żadną stronę namniej nie zachwieję.
 Jedno tak z dobrą wolą a sercem statecznem
 Pójdę, kędy roskaże, za dekretem wiecznym. (k. 11)

Takie sformułowania są już bardzo bliskie pojęcia bezwarunkowej predestynacji, która cechuje religię kalwinów. Przybliża to utwór do kręgów protestanckich. Ponadto, autor-katolik, wychowany w kulcie maryjnym, nie odmówiłby sobie bodaj jednej inwokacji do Matki Boskiej — Marii, a w całym utworze nie ma o tym najmniejszej wzmianki.

Poemat ze względu na swoje wartości dydaktyczno-moralizatorskie mógł być rozpowszechniany w różnych środowiskach katolickich (także obrządku wschodniego).

Przy tak wątplych danych historycznych odnośnie do czasu powstania utworu i osoby autora można posłużyć się jeszcze jednym, czasami decydującym, sprawdzianem — językowym¹⁵. Niestety w naszym wypadku i te badania są utrudnione. Przekład polski niektórych psalmów dokonany przez S. Rysińskiego bezpowrotnie zaginął¹⁶. Zbiór przysłów¹⁷ ze względu na utartość połączeń frazeologicznych, słownictwa itp. do tego typu badań nie nadaje się. Pozostają jedynie listy S. Rysińskiego zachowane w Archiwum w Warszawie.

Należy jednak zdać sobie sprawę z niewspółmierności gatunkowej obu tekstów. Poemat *Stanu wdowiego*... jest tekstem rymowanym, pisany na określony temat, a przez to o ukierunkowanym nieco słownictwie. Przeznaczony dla szerszego grona czytelników, powielany przez przepisywanie z pewnością nosi też ślady pewnej ingerencji kopisty, zwłaszcza w zakresie ujednolicania fonetyki i ortografii zapisu¹⁸.

¹⁵ S. Bodniak na podstawie porównania stosunku „że” do „iż” oraz grup rzeczownikowych i przymiotnikowych sprawę autorstwa M. Kromera z hipotezy zamienił w pewnik. Zob. S. Bodniak: *Autorstwo „Historii prawdziwej o przygodzie żałosnej księżniczki finlandzkiego Jana i królowej Katarzyny”*. Lwów 1931. M. Karplukówna po dokładnej analizie językowej odrzuciła domniemane autorstwo M. Reja jednej z XVI-wiecznych powieści. Zob. M. Karplukówna: *Autorstwo „Historii w Landzie...”* „Pamiętnik Literacki” LX: 1969 z. 4.

¹⁶ Psalm 1, 10, 27, 32, 42, 100, 119, 137, 143. [W:] *Psalmy Dawida podług dawnych not wierszem polskim*. W Lubczu nad Niemnem 1614 zachowała się jedynie fotokopia autografu (fotokopia I 140 rkpsu BK 1410) z małymi fragmentami wymienionych psalmów (od 2 do 6 wersów) i przedmową.

¹⁷ *Przypowieści polskie przez Salomona Rysińskiego zebrane, a teraz nowo wydane i na Centurii ośmnaście rozłożone*. Nakładem Jakuba Wirowskiego Bibliopola Lubelskiego. Roku Pańskiego 1629.

¹⁸ Rkps BK 524 poza starannym pismem odznacza się ujednoliconym systemem fonetyczno-ortograficznym w zakresie pisania spółgłosek „ć” i „c”. Spółgłoski te w

Każdy z sześćdziesięciu dwóch listów S. Rysińskiego podejmuje inną, w danym momencie ważną dla nadawcy i adresata tematykę. Przy zachowaniu należnego szacunku dla swoich mecenasów, przy przestrzeganiu wszelkich reguł sztuki epistolograficznej Rysiński wykazuje dość dużą swobodę w konstrukcji zdań i doborze słownictwa. Język listów ma cechy języka potocznego, mówionego, co przejawia się np. w pewnym nadużywaniu spójnika „i” przyłączającego w zdaniach ich poszczególne, nagromadzone szeregowo części.

Do porównania wybrano listy i ich fragmenty z lat 1601, 1602, 1613, 1618, 1625 do obu Radziwiłłów i do Mikołaja Pióro o ogólnej objętości mniej więcej równej poematowi *Stanu wdowiego* ... (ok. 700 haseł, użyte ok. 2500 razy). Listy te relacjonują przeważnie jakieś konkretne wydarzenia, dzięki czemu zawierają stosunkowo dużo elementu opisowego.

Z. Celichowski zwrócił uwagę na następujące cechy językowe rękopisu¹⁹. 1) Użycie w Dop. lp rzeczowników męskich końcówki „a” zamiast „u” (kłopotą)²⁰. 2) Dop. lp rzeczowników żeńskich z końcówką „e” zamiast „i” (ziemie). 3) Liczba mnoga zaimków zakończona na „i” lub „y” zamiast „e” (wszytki, ty). 4) Tryb rozkazujący czasowników zakończony samogłoską (wejrzy, teskni, zamkni, żni). 5) Bezokolicznik „wynidź”. 6) forma „w oczemgnienu”. 7) Trzynaście wyrazów i jeden zwrot „używanych w XVI wieku, dziś już przestarzałych”: bisagi, chochołaty, jużyna, kłosie 'coll.; mierzieniec, nierzkąc, opiekalnik, podgoleniec, podła, przykadek, terażni, ukanąć, wciorko, chodzić w pasy²¹.

W badanych listach S. Rysińskiego p. 1, 4 (listy skierowane do proktora magnata raczej nie powinny zawierać trybu rozkazującego), 5, 6, 7 — brak. P. 2 — kamienice, piwnice, ziemie. P. 3 — ty.

bezokoliczniku czasowników i imiesłowie przysłówkowym czynnym konsekwentnie, a w innych pozycjach bardzo często, są pisane przez „cz” (bycz, idąc; chiesz, chce).

¹⁹ „Charakter pisma jako i język poematu przemawiają za tym, że utwór ten pochodzi albo z końca 16go, albo z początku 17go wieku. Pod względem językowym zasługują na uwagę następujące formy właściwe wiekowi 16mu: ...” Celichowski: *Wstęp*... s. 4.

²⁰ *Słownik polszczyzny XVI w.* Warszawa 1966 — t. 10 notuje: h. KŁOPOT, Dop. lp: kłopotą 85 razy (w tym w rymach 82), kłopotu 72 razy (w tym w rymach 8); S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*. Lwów 1854 — t. 2 h. KŁOPOT XVI - XVII w.

²¹ *Słownik polszczyzny XVI w.* notuje: h. BIESAGI 10 razy (Linde XVII - XVIII w.); CHOCHOŁATY 1 raz (Linde XVII w.); JUŻYNA 5 razy (Linde XVII w.); KŁOSIE 13 razy (Linde XVI w.); *Słownik* Lindego notuje: h. MIERZIENIEC XVI w.; NIERZKĄC XVI - XVII w.; OPIEKALNIK XVI - XVII w.; TERAŻNI XVI - XVIII w.; UKANAĆ XVI w.; WCIORKO forma przymiotnika „wciorka” XVII w. „Chodzić za pasy” — *Słownik polszczyzny XVI w.* notuje 33 razy (Linde XVI - XVIII w.). O powyższych przykładach Z. Celichowski pisze we wstępie (s. 4): „Zachodzi wreszcie kilka wyrazów używanych w 16 wieku, dziś już przestarzałych, objaśnienia takowych umieszczam pod tekstem”.

Szczegółowe zestawienie zasobu słownikowego i systemu gramatycznego obu tekstów wykazało także pewne ogólne cechy wspólne.

1. Prawie bezwyjątkowo przy czasownikach zwrotnych zaimek „się” (bez oznaczenia nosowości) znajduje się w pozycji przed czasownikiem (się ucieka). (W końcu XVI w. jest to już norma ortograficzna).

2. Duża ruchomość końcówki osobowej 1 i 2 osoby lp czasowników: *Listy* 17 przykładów typu: -m był, -ś był, 13 przykładów typu: byłem. *Stanu wdowiego* 13 przykładów typu: -ś jest, -m był, -ś był, 2 typu: byłem.

3. Umiarkowana skłonność do tworzenia grup złożonych z dwóch i więcej rzeczowników lub przymiotników (nie wnikając bliżej w ich budowę można je ogólnie nazwać połączeniami szeregowymi):

Listy: chęć i wdzięczność; we dnie i w nocy; kołeda albo nowe lato; koń albo klacz; koń i pies; książę i graf; ludzkość i honor; łaska i przyjaźń; munitie, pałace, cekhauzy, stajnie, stada, psy; obiad, wieczerza; ojczyzna i wiara; pluta i droga; prześcieradła, derki, kaptury; przyjaźń i życzliwość; radość i ochota; szkoda i hańba; sztory, herby i litery (razem 17).

daleki i odległy; dobry i miły; w dobrym zdrowiu i pożądaný; łaska-wy i chutny; papieski i inszy; nie tylko węgierski ale i dobry (dobrego smaku) (2 r.); zacny i rycerski; zdrowy i w dobrym ciele (razem 9).

Stanu wdowiego: łzy, płacz i wzdychanie (2 r.); oczy, serce i myśli; rodzice i krainy; rozmowa i pociecha (2 r.); serce i usta; wdowiec, wdowa; wnuk i wnuczka; wyprawa i posag (razem 10).

cnotliwy, zacny, piękny; możny i bogaty; obcy, daleki; smutny i osierociały; święty a boski; wszechmocny, mocny, straszliwy (razem 6).

Wszystkie te cechy nie mogą jednoznacznie przesądzić problemu autorstwa. Przy małopolskim pochodzeniu papieru warto podkreślić, że tekst *Stanu wdowiego* zachowuje kilka ważnych cech językowych małopolskich: 1. końcówkę -och w Loc. pl. rzeczowników męskich (ludziach 1 r.): 2. końcówkę -ech 1 sg czasu przeszłego (-ech ulżył): 3. postać przysłówka „zawždy” (2 r.), ale przy tym jest także uznane za wielkopolskie „zawsze” (1 r.), przedrostek na- w przymiotnikach stopnia najwyższego (1 r.): nagłosowe je- (jedło). 3. Konsekwentnie przeprowadzone wtórne unosowanie samogłosek „e” i „a” w pozycji przed spółgłoską nosową (wiem, mam)²².

Z dotychczasowego toku rozważań nasuwają się następujące wnioski:

1. Rękopis BK 524 powstał nie wcześniej niż w 1586 r., a być może około 1589, jak sugeruje Z. Celichowski.

²² Zob. K. Zierhoffer: *Uwagi o pisowni i fonetyce „Liber Chamorum”*. [W:] W. Nekanda Trepka: *Liber generationis plebanorum („Liber Chamorum”)*. Cz. 1. Wrocław 1963. BPP B nr 13.

2. Rękopis nie jest autografem S. Rysińskiego.

3. W dotychczasowych badaniach nie udało się wykazać żadnych powiązań S. Rysińskiego z domem kasztelana połanieckiego Jędrzeja Niedźwieckiego ani wyjaśnić szczegółów dotyczących małżeństwa Rysińskiego i osoby jego żony. Nie ma żadnych podstaw, żeby łączyć nieznaną panią Rysińską z domem Wzdowskim, co zresztą byłoby dopiero pośrednim dowodem potwierdzającym hipotezę o autorstwie S. Rysińskiego.

4. Pochodzenie papieru, nazwiska osób wymienionych w dopiskach na tekście, pewne cechy językowe przemawiają za małopolskim rodowodem autora.

5. Trudno przypuszczać, by pochodzący z kresów północno-wschodnich S. Rysiński jako człowiek dorosły, z ukształtowanym systemem językowym, nabył cechy fleksyjne i słownikowe małopolskie (lub wielkopolskie), jak wykazuje tekst. Na karb kopisty można złożyć (z dużym prawdopodobieństwem) jedynie zmiany i ujednolicenie systemu fonetyczno-ortograficznego zapisu.

6. Rękopis wyszedł prawdopodobnie z kręgów kalwińskich, ale ze względu na walory dydaktyczne i moralne mógł być rozpowszechniany i w kręgach katolickich.

7. Gdyby Rysiński był autorem tekstu, pozostawiłby zapewne w swoich papierach autograf. Mało prawdopodobne, że wszedł on powtórnie w posiadanie kopii własnego utworu. Z większą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że nabył go lub otrzymał w podarunku w okresie swoich małopolskich kontaktów z Buczyńskimi.

8. Po zbieraczu przysłów i przysłym autorze *Przypowieści polskich* można by się spodziewać większego nasycenia tekstu przysłowiami. W *Stanu wdowiego*... notujemy zaledwie trzy przykłady, w tym tylko jeden biblijny, choć tekst jest oparty głównie na Starym Testamencie²³.

W świetle wyżej przedstawionych danych autora utworu szukalibyśmy jedynie w kręgach kalwińskich Małopolski, niekoniecznie wśród luminarzy literatury. Złoty wiek wydał także wielu zdolnych rymopisów, autorów jednego dzieła i podobne, zgrabne i pouczające, poemaciki mogły powstawać po kasztelańskich, a nawet szlacheckich dworach.

AUTHORSHIP OF POEM "WISTFUL GAMES AND CONSOLATIONS OF A WIDOW'S STATE"

Summary

Zygmunt Celichowski published "Wistful Games and Consolations of a Widow's State", an anonymous didactic-moralizing poem, in 1891 (MS BK 524). Relying chiefly on provenance notes of the manuscript he advanced the hypothesis that its

²³ K. 10v: „Im dalej w las, tym więcej drzew”, k. 11: „Nie może się przeciwieć glina garcarzowi” (bibl. Rom. 9/21), k. 11v: „Iść leda dziurą”.

author was Salomon Rysiński (1560? - 1625), born at Rysin near Połock, a poet from the circle of Duke Radziwiłł "Lightning" patronage.

Again, after 90 years, codexological studies of the manuscript attempts at analyzing its contents and language led to conclusions:

The manuscript has not been produced by S. Rysiński. Although it originated about 1586, as Z. Celichowski suggested, but certain linguistic traits (and the origin of the paper) speak for the Little Poland provenance of the author. The work's ideological expression (notion of unconditional predestination) suggests he came from Calvinistic circles. Yet, considering general didactic-moralizing values included in this work, it could have been distributed also in Catholic non-Protestant circles.

The lack of proverbs in this work — a thing to be expected from the author of the first Polish collection of proverbs — also speaks against S. Rysiński's authorship. However, Rysiński's contacts with Calvinists in Little Poland, particularly prior to his service with the Radziwiłłs (about 1596) could have facilitated the acquisition of the manuscript, whose author need not have been a generally known Polish writer from the second half of the 16th century.